

Marcin Łuszczczyk

Podobieństwo charakteru turystyki religijnej do koncepcji rozwoju zrównoważonego

Ekonomiczne Problemy Usług nr 65, 25-34

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARCIN ŁUSZCZYK

Państwowa Wyższa Szkoła w Tarnowie

**PODOBIENSTWO CHARAKTERU TURYSTYKI RELIGIJNEJ
DO KONCEPCJI ROZWOJU ZRÓWNOWAŻONEGO**

Wstęp

Wbrew strategiom marketingowym, ambitnym planom wzrostu produkcji, a także sprzedaży dóbr i usług, szybko narastające oraz wieloaspektowe bariery rozwoju wywołują skutki odwrotne od oczekiwanych. Funkcjonujący dotychczas model gospodarki, nastawiony na ciągły wzrost ilościowy produkcji przy ignorowaniu społecznych, moralnych i środowiskowych ograniczeń, nie sprawdza się we współczesnej rzeczywistości. Z tego też powodu, już od kilku dziesięcioleci, grupy specjalistów z różnych dziedzin – ekonomii, ekologii, socjologii, filozofii i etyki – poszukują nowych rozwiązań. Celem tych poszukiwań są uwarunkowania umożliwiające rozwój społeczno-gospodarczy, który zapewniłby zrównoważenie i trwałość i którego podstawowe zasady obowiązywałyby w każdej działalności człowieka – także w turystyce.

W niniejszym artykule przedstawiono warunki rozwoju turystyki religijnej w kontekście dokonujących się przemian społeczno-gospodarczych, w tym dążenia do pełnej realizacji koncepcji rozwoju zrównoważonego. Artykuł stanowi również próbę odpowiedzi na pytanie, czy we współczesnym zsekularyzowanym świecie taka forma turystyki w dalszym ciągu będzie cieszyła się zainteresowaniem społeczeństwa. Można bowiem zaobserwować przeciwstawne tendencje, które z jednej strony prowadzą do nasilenia się kryzysu turystyki religijnej, z drugiej zaś – wpływają na wzrost jej znaczenia.

1. Współczesne uwarunkowania rozwoju turystyki religijnej

Poszukiwanie nowej ścieżki rozwoju nasiliło się już w ostatniej dekadzie XX wieku. Powodem tej intensyfikacji były przede wszystkim dynamicznie narastające bariery rozwoju społeczno-gospodarczego. Najczęściej zauważane bariery ekologiczne spowodowały, że rozwój zrównoważony początkowo utożsamiany był z ekorozwojem. Wzorcem, który do dziś pozostaje przedmiotem rozważań w tym zakresie, jest raport przygotowany przez Światową Komisję Środowiska i Rozwoju pod przewodnictwem Gro Harlem Brundtland na Światowej Konferencji ds. Rozwoju Ekonomicznego w 1987 roku. Zawarta w dokumencie definicja trwałości oznacza, że bieżące potrzeby społeczeństwa należy zaspokajać, nie naruszając możliwości rozwoju przyszłych pokoleń. Rozwój nauki i świadomości społecznej sprawił, że pojęcie to nabrało zdecydowanie szerszego znaczenia. Współcześnie rozumiany rozwój zrównoważony i trwałe rozpatrywany jest w sześciu wymiarach: społecznym, ekonomicznym, środowiskowym, przestrzennym, prawno-instytucjonalnym oraz etycznym-moralnym¹. Co więcej, pomiędzy wskazanymi wymiarami występują interakcje², a tak szeroki zakres zjawiska uznawany jest za nowy paradygmat rozwoju, oparty na wizji ładu zintegrowanego³.

Złożoność zagadnienia powoduje pewne trudności we właściwym zrozumieniu pojęcia rozwoju zrównoważonego. Silnie eksponowana trwałość wzrostu oznacza, że potrzeby terażniejsze nie mogą być zaspokajane kosztem przyszłych pokoleń. Wymusza ona zarówno wewnątrzgeneracyjną, jak i międzygeneracyjną sprawiedliwość realizowaną we wszystkich wspomnianych wymiarach. W imię realizacji nowej koncepcji rozwoju nie można dążyć do całkowitej eliminacji człowieka ze środowiska przyrodniczego, jak to sugerują powierzchowne opinie. Takie podejście przeczyłoby przedstawionej zasadzie sprawiedliwości, a ponadto osadnictwo i działalność człowieka na wielu terenach, nawet prawnie chronionych, były obecne od wieków i w zasadniczy sposób wpłynęły na jego charakter. Ograniczenie tradycyjnej działalności człowieka spowoduje więc trwałą zmianę lokalnego środowiska, a w wyjątkowych przypadkach może nawet doprowadzić do jego zniszczenia⁴.

¹ T. Borys, S. Czaja, *Badania nad zrównoważonym rozwojem w polskich ośrodkach naukowych*, w: *Od koncepcji ekorozwoju do ekonomii zrównoważonego rozwoju*, red. D. Kielczewski, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku, Białystok 2009, s. 122.

² A. Papuziński, *Filozofia zrównoważonego rozwoju jako subdyscyplina badań filozoficznych*, *Problemy Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development* 2007, vol. 2, no 2, s. 30.

³ T. Borys, *Edukacja dla zrównoważonego rozwoju jako wyzwanie globalne*, w: *Edukacja dla zrównoważonego rozwoju*, red. T. Borys, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 2006, s. 19.

⁴ Przykładem jest obszar Biebrzańskiego Parku Narodowego. Ukształtowany na biebrzańskich bagnach ekosystem jest wynikiem prowadzonego od lat ekstensywnej uprawy łąk. Działalność ta spowodowała zahamowanie procesu osuszania i zarastania podmokłych terenów oraz ukształtowania się siedlisk rzadkich w Europie ptaków (por. A. Bołtromiuk, *Biebrzański Park*

Rozwój zrównoważony nie oznacza też powrotu do koncepcji *zero growth*, która wyraźnie ogranicza możliwości rozwoju krajów (w szczególności ubogich), a zatem stoi w sprzeczności z fundamentalną zasadą sprawiedliwości międzygeneracyjnej⁵. Nowy model rozwoju nie jest też tożsamy z koncepcją *green growth*, która uważana jest za niemożliwą do spełnienia⁶, bowiem zahamowanie wzrostu gospodarczego nie służy realizacji założeń rozwoju zrównoważonego⁷. Błędem byłoby jednak, znając takie argumenty, pozwolić na nieograniczoną eksploatację zasobów. Przeciwnie jednym z warunków osiągnięcia rozwoju zrównoważonego jest dbałość o zasoby przyrodnicze⁸.

Odpowiedzią na przedstawione wyzwania cywilizacyjne współczesnego świata jest koncepcja rozwoju zrównoważonego i trwałego, której założenia realizowane są w warunkach intensywnie rozwijającej się gospodarki wiedzy; proces ten można już obserwować w krajach wysokorozwiniętych. Podstawą gospodarki wiedzy są następujące elementy: dobrze zorganizowane otoczenie instytucjonalno-prawne, innowacyjność i przedsiębiorczość, infrastruktura teleinformatyczna oraz edukacja. Transformacja gospodarcza prowadzi do sytuacji, w której zmienia się nie tylko rola tradycyjnego przemysłu, ale również intensywność i charakter wykorzystania człowieka. W cywilizacji industrialnej do niedawna człowiek postrzegany był wyłącznie jako kapitał ludzki bądź też siła robocza. W nowych warunkach intensywnego wykorzystania wiedzy ważna jest nie tyle siła fizyczna pracownika, ale jego potencjał intelektualny, który stanowi o zasobach kapitału intelektualnego przedsię-

Narodowy jako przykład integracji funkcji ochronnej i rolniczej na obszarach Natura 2000, Wiś i Rolnictwo 2010, nr 1(146), s. 132.

⁵ K. Górka, *Wdrażanie koncepcji rozwoju zrównoważonego i trwałego*, *Ekonomia i Środowisko* 2007, nr 2(32), s. 9.

⁶ H. Ch. Binswanger, *Globalny i monetarny wymiar ekonomii zrównoważonego rozwoju*, w: *Ekonomia zrównoważonego rozwoju. Materiały do studiowania*, red. B. Poskrobko, Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Białystok 2010, s. 112.

⁷ W. Główkowski, *Zastosowanie zasady odpowiedzialności Hansa Jonasa we współczesnej ekologii*, *Problemy Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development* 2009, vol. 4, no 2, s. 97.

⁸ Jednak charakter kapitału przyrodniczego oraz różne potrzeby i sposoby jego wykorzystania nie pozwalają na zastosowanie prostego schematu. Zapewnienie trwałości naturalnego kapitału krytycznego wymusza korzystanie z zasobów zgodnie z mocną (restrykcyjną) zasadą trwałości, która zakłada stałość każdego z rodzajów kapitału i nie dopuszcza substytucji zasobów przyrodniczych kapitałem pochodzenia antropogenicznego. Z kolei w przypadku zasobów nieodnawialnych wymaga ona zastosowania metody systematycznego ograniczania (mającej cechy mocnej zasady trwałości) ukierunkowanej na zachowanie zasobów w długiej perspektywie. Natomiast zasoby odnawialne mogą być skutecznie chronione zgodnie z wrażliwą lub mocną zasadą trwałości, zależnie od możliwości ich substytucji. Tylko w odniesieniu do kapitału finansowego i trwałego dopuszczalne jest stosowanie słabej zasady trwałości (por. M. Łuszczuk, *Kontrowersje dotyczące sposobu zapewnienia trwałości kapitału przyrodniczego*, w: *Retardacja materialnego przekształcania zasobów przyrodniczych*, red. J. Kostecka, Biuletyn KPZK PAN, zeszyt nr 242, Warszawa 2010, s. 74).

biorstwa. W gospodarce wiedzy wysiłek fizyczny zastąpiony został pracą umysłową, a miejsce powszechnie wykorzystywanych dotychczas nieodnawialnych zasobów przyrodniczych zajął kapitał intelektualny. Jak wskazują badania, kraje, które dostrzegły potrzebę zmian gospodarczych i szeroko wykorzystują kapitał intelektualny oraz wspierają działalność badawczo-rozwojową, osiągają lepsze wyniki gospodarcze wyrażone wartością PKB na mieszkańca. Przeznaczanie większych zasobów finansowych na badania naukowe prowadzi też do wzrostu liczby odkryć⁹. Powyższą tezę potwierdzają przykłady krajów wysokorozwiniętych, które wyraźnie promują gospodarkę wiedzy kosztem tradycyjnego przemysłu. W tych krajach udział nakładów na B + R przekracza nierzadko 3% PKB¹⁰, a udział eksportu wysokiej techniki w eksporcie ogółem przekracza 15%¹¹. Kraje te charakteryzują się przy tym najwyższymi wskaźnikami rozwoju zrównoważonego i jakości życia.

2. Tendencje w rozwoju turystyki religijnej

Zmiana charakteru pracy oraz przeobrażenia gospodarcze, w tym również wzrost dochodu na mieszkańca w krajach wysokorozwiniętych, powodują istotne konsekwencje społeczno-ekonomiczne dla rozwoju turystyki religijnej. Po pierwsze wyraźny jest wzrost zróżnicowania dochodów. W krajach niskorozwiniętych, mimo podejmowanych wysiłków, w dalszym ciągu istnieje zagrożenie niedostatkami podstawowych dóbr, a w wielu przypadkach problem ubóstwa społeczeństwa narasta¹². Natomiast w krajach wysokorozwiniętych, z uwagi na stabilizację liczby lud-

⁹ W. Nowak, *Sposoby akumulacji wiedzy w modelach wzrostu gospodarczego*, w: *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Gospodarka oparta na wiedzy*, red. M.G. Woźniak, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego 2007, nr 10, s. 288.

¹⁰ W Polsce udział ten wyniósł w 2007 roku 0,6%. Obok samego poziomu nakładów na B + R odgrywają nominalne wydatki na B + R oraz ich struktura. Dla przykładu wydatki w Szwecji na B + R *per capita* w 2008 roku przekroczyły 1100 EUR, z czego 2/3 nakładów ponoszone jest przez przemysł, a pozostałe przez sektor publiczny i podmioty zagraniczne. W Polsce wydatki na B + R wyniosły nieco powyżej 80 EUR, z czego ponad 60% to środki publiczne (por. *Polska w Unii Europejskiej 2007*, GUS, Warszawa 2007 oraz *Polska w Unii Europejskiej 2009*, GUS, Warszawa 2009).

¹¹ Sprzedawany jest produkt o wysokim nasyceniu wiedzą i nowoczesnymi rozwiązaniami technicznymi oraz charakteryzujący się ograniczonym nakładem pozostałych kapitałów, w szczególności zasobów nieodnawialnych.

¹² Przyczyną jest znana w teorii ekonomii pułapka Malthusa. Wpadają w nią społeczeństwa, w których przyrost naturalny ludności przewyższa wzrost gospodarczy (a dokładnie, jak twierdził Thomas Malthus, jest wyższy niż przyrost produkcji rolnej). Problem dotyczy przede wszystkim krajów słabo rozwiniętych o znaczącym udziale rolnictwa w tworzeniu dochodu i dużej dzietności kobiet. W krajach wysokorozwiniętych – z uwagi na dynamiczny rozwój przemysłu i wysoką wydajnością produkcji rolnej spowodowaną mechanizacją, stosowaniem środków

ności, przewagę technologiczną i finansową nad resztą świata, dochód na mieszkańca znacząco rośnie¹³. Między innymi z powodu wzrastającego bogactwa obserwowane jest osłabienie religijności społeczeństw krajów rozwiniętych. Wyraża się ono spadkiem liczby wiernych praktykujących, nawet w krajach tradycyjnie deklarujących związki z Kościołem – w szczególności wśród ludzi młodych (tak dzieje się między innymi w Hiszpanii i Francji)¹⁴. Sytuację komplikuje ponadto liczna migracja zarobkowa osób w znaczącej części związanych z innymi niż chrześcijańskie wyznaniem¹⁵, skutkiem czego coraz silniejszy wpływ np. islamu potęguje negatywne zjawisko kryzysu wiary w tradycyjnie chrześcijańskiej Europie. W wielu środowiskach można jednak obserwować wzmocnienie postaw religijnych – zwłaszcza we wspólnotach młodzieżowych, działających przy parafiach czy w ramach duszpasterstwa akademickiego. Wspólnoty te stanowią przeciwagę dla postępującej dechrystianizacji.

Z drugiej strony należy zauważyć, że niekorzystne zjawiska występujące w turystyce religijnej, które wynikają z osłabienia więzi z Kościołem, przyczyniają się jednocześnie do poprawy czynników natury ekonomicznej. Wzrost dochodu rozporządzalnego na mieszkańca pozwala na pełniejsze zaspokojenie potrzeb podstawowych, co sprzyja wzrostowi wydatków na dobra wyższego rzędu, w tym również na turystykę. Rośnie ponadto ilość wolnego czasu, bowiem osoby o stosunkowo wysokich dochodach są mniej skłonne do podejmowania dodatkowych prac zarobkowych. Poprawie ulegają zatem dwa czynniki warunkujące rozwój turystyki – dochód *per capita* oraz czas wolny.

ochrony roślin i wykorzystaniem nawozów sztucznych, ale także niski przyrost naturalny – pułapka Malthusa nie stanowi zagrożenia.

¹³ W 2007 roku w najuboższych krajach PKB na mieszkańca często nie przekraczał 400 USD według parytetu siły nabywczej, np. Liberia – 362, Burundi – 341, Demokratyczna Republika Konga – 298, podczas gdy w najbogatszych krajach wskaźnik ten kształtuje się na poziomie powyżej 50000 USD na rok, np. Luksemburg – 79485, Lichtenstein – 85382 (*Human development report 2009. Overcoming barriers: Human mobility and development*, UN, New York 2009, s. 171–173).

¹⁴ Przedstawionych obserwacji nie potwierdzają statystyki, według których odnotowuje się nawet wzrost udziału wiernych Kościoła Rzymskokatolickiego w ogólnej liczbie ludności z 93,8% w 2006 roku do 95,8% w roku 2008. Sytuacja taka wynika z faktu, że zarówno w statystyce kościelnej, jak i publicznej podaje się wyłącznie liczbę ochrzczonych a nie wiernych praktykujących. Na przestrzeni ostatnich lat rośnie również liczba zarejestrowanych związków wyznaniowych. Tylko w latach 1990–2008 zarejestrowano 129 nowych związków wyznaniowych, a rozwiązano jedynie 16. Można to wytłumaczyć przemianami ustrojowymi, jakie nastąpiły po 1989 roku w Polsce i związaną z nimi liberalizacją prawa wyznaniowego (por. *Wyznania religijne. Stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce 2006–2008*, GUS, Warszawa 2010, s. 10–12, 36).

¹⁵ W Hiszpanii są to przybysze głównie z Maroka, we Francji z Algierii, Tunezji i innych terytoriów wcześniej zależnych od Francji, w Niemczech – obywatele tureccy.

Dodatkowo zmiana charakteru pracy powoduje, że dotychczas pozytywnie oceniana i chętnie wybierana turystyka bierna ustępuje miejsca różnym formom turystyki aktywnej. Ponadto wszechobecny pośpiech związany z pracą zarobkową i codziennymi problemami powoduje stres, rozdrażnienie i spadek komfortu/jakości życia. Z tego też powodu w czasie wolnym turyści coraz częściej wybierają aktywność fizyczną, możliwie bliski kontakt z nieprzekształconym środowiskiem przyrodniczym oraz wypoczynek psychiczny po pracy. Kontemplacyjny charakter turystyki religijnej z powodzeniem spełnia wymienione potrzeby: przywrócenie spokoju i równowagi psychicznej, bliższy kontakt z Bogiem, refleksję nad codziennością, wysiłek fizyczny, zmianę otoczenia i nowy wymiar kontaktów interpersonalnych.

3. Uniwersalny charakter turystyki religijnej

Pomimo wyraźnej ewolucji cywilizacyjnej człowiek w dalszym ciągu pozostaje w centrum, chociaż zmienia się jego rola. Tradycyjnie rozumiany kapitał ludzki odgrywa mniejszą rolę, a jego miejsce zajmuje kapitał intelektualny. W cywilizacji wiedzy zmienia się również podejście ekonomii do definiowania dobrobytu społecznego. W klasycznej ekonomii maksymalizacja dobrobytu wymaga osiągnięcia przez gospodarkę optymalnego stanu, który charakteryzuje się efektywną alokacją zasobów. W ujęciu tym pominięty jest problem sprawiedliwości społecznej¹⁶. Współczesna myśl ekonomiczna stara się uzupełnić dorobek klasyków o brakujące podstawy zarówno społeczne, jak i etyczne. W efekcie czego dobrobyt społeczny jest zależny nie tylko od poziomu dochodu rozporządzalnego, ale przede wszystkim od jakości życia całego społeczeństwa¹⁷. Przedstawione rozumowanie wynika bezpośrednio z zasad rozwoju zrównoważonego, którego celem jest trwałe zapewnienie wysokiej jakości życia zarówno współczesnym i przyszłym społeczeństwom. Wspomniana wysoka jakość życia jest definiowana jako subiektywne odczucie szczęścia – postrzegane przez różne jednostki i grupy społeczne często w zupełnie odmienny sposób. Podobne podejście do celu życia można znaleźć już u Arystotelesa, który napisał: „Teraz więc z kolei [następuje to], o czym wszyscy mówimy i co wydaje się celem dóbr i to celem ostatecznym – szczęście – i utrzymujemy, że jest ono równoważne z pojęciami dobrze czynię i dobrze żyję”¹⁸. Podsumowując

¹⁶ Podział dóbr, w którym jeden z podmiotów posiada do dyspozycji cały koszyk zasobów, a pozostali uczestnicy rynku nie posiadają nic, spełnia warunki efektywnej alokacji, nie jest jednak społecznie sprawiedliwy.

¹⁷ Potwierdzeniem takiej tezy jest coraz powszechniejsza dyskusja nad zasadnością kreowania popytu oraz maksymalizacją strumienia dóbr i usług, które w coraz mniejszym stopniu zaspokajają rzeczywiste potrzeby społeczeństwa.

¹⁸ Arystoteles, *Etyka Wielka*, w: *Dzieła wszystkie*, tom 5, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 316.

powyższe rozważania, można stwierdzić, że rozwój zrównoważony stanowi strategię osiągnięcia wysokiej jakości życia.

Dalsze rozważania wymagają przeprowadzenia krótkiej dyskusji związanej z definicją turystyki religijnej. Pojęcie to w dalszym ciągu wzbudza kontrowersje, w szczególności w zestawieniu z terminem „pielgrzymka”. Jak wynika z kontekstu historycznego, powodem pierwszych podróży była chęć odwiedzenia miejsc świętych, wypełnienia przyjętych zobowiązań i uzyskania duchowego wsparcia w dążeniu do zamierzonych celów. Pierwotny religijny powód pielgrzymowania szybko jednak został uzupełniony o element poznawczy. Wynika to chociażby z faktu, że pierwsze konne bądź piesze podróże trwały długo i wymagały niejednokrotnie pomocy od ludności mieszkającej na szlaku pielgrzymkowym (nocleg, uzupełnienie zapasów). Zrodziła się zatem potrzeba i chęć poznania sposobów komunikacji z odwiedzanymi społecznościami, a także ich kultury i zwyczajów, co z pewnością ułatwiało podróż. Nie sposób zatem oddzielić motyw religijny od poznawczego. Równie trudno jest wyznaczyć wyraźną granicę pomiędzy pielgrzymką a turystyką religijną. Za A. Jackowskim można stwierdzić, że termin „turystyka religijna” opisuje taką formę turystyki, w której obok motywu religijnego pojawiają się równolegle inne powody podróżowania, takie jak: poznawczy, kuracyjny czy wypoczynkowy. Turystyka religijna może być realizowana w następujących formach:

- grupowej bądź indywidualnej wędrowki do miejsca świętego,
- wyjazdu związanego z uczestnictwem w uroczystościach religijnych,
- wycieczki w ramach podróży turystycznej¹⁹.

W tradycyjnie rozumianym, nie mającym raczej historycznego uzasadnienia, terminie „pielgrzymka” zwraca się uwagę na wiodący motyw religijny. Najważniejszym celem każdej pielgrzymki jest spełnienie określonych praktyk religijnych w wybranej wcześniej intencji, natomiast uczestnicy wycieczki turystycznej o charakterze religijnym, kierując się różnymi motywami, po prostu odwiedzają miejsca święte. Jest to zasadniczy motyw odróżniający turystę od pielgrzymy. Należy zaznaczyć, że zarówno turyści jak i pielgrzymi w czasie swoich podróży korzystają często z tych samych środków transportu, infrastruktury i zmierzają do tego samego celu²⁰.

Tak rozumiana turystyka religijna prowadzi do zaspokojenia różnych potrzeb, w tym aktywnego wypoczynku, poznania nowych miejsc i społeczności, oderwania od problemów zawodowych oraz realizacji celu o charakterze religijnym. W zależności od zaangażowania religijnego osoby podróż będzie miała cechy bądź to piel-

¹⁹ A. Jackowski, *Święta przestrzeń świata. Podstawy geografii religii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003, s. 126.

²⁰ V. Ambrosio, *Sacred Pilgrimage and Tourism as secular Pilgrimage*, w: *Religious and tourism and pilgrimage festivals management: an international perspective*, red. R. Raj, N.D. Morpeth, CAB International 2007, s. 83.

grzymki – dla osób głęboko wierzących, bądź też silniej zaakcentowany będzie charakter poznawczy i rekreacyjny – bliższy tradycyjnej turystyce. Sama zmiana miejsca pobytu ułatwia każdemu oderwanie się od codziennych obciążeń. Osobom wierzącym turystyka religijna stwarza ponadto odpowiednie warunki do skupienia na sprawach ducha – doświadczenia transcendencji i wejścia w duchową przestrzeń znajdującą się poza sprawami tego świata, w której może dokonywać się spotkanie z Bogiem. U celu podróży, w miejscu świętym, pielgrzym przeżywa radość i wolność bycia przed Bogiem²¹, a wszechobecna tam atmosfera uniesienia oddziałuje również na pozostałych.

Dopełnieniem uniwersalnego charakteru turystyki religijnej są jej pozytywne konsekwencje społeczne i ekonomiczne. Szacuje się, że na świecie trud pielgrzymek do głównych ośrodków kultu religijnego corocznie podejmuje kilkaset milionów osób. Kolejne kilkaset milionów uczestniczy w pielgrzymkach do miejsc świętych o lokalnym znaczeniu. Tylko w Europie każdego roku około 50 milionów wiernych (głównie katolików) uczestniczy w pielgrzymkach²². Przynosi to wymierne efekty gospodarcze dla krajów i społeczności przyjmujących pielgrzymów-turystów przy stosunkowo niewielkim obciążeniu środowiska przyrodniczego w porównaniu z rozwojem niektórych gałęzi przemysłu. Można zatem stwierdzić, że turystyka religijna również w aspekcie ekonomicznym stanowi praktyczną realizację koncepcji rozwoju zrównoważonego.

Podsumowanie

Charakter turystyki religijnej sprawia, że trudno spodziewać się jej zmiękczenia, nawet w kontekście postępującej sekularyzacji społeczeństwa (ta prawdopodobnie spowoduje spadek zainteresowania tradycyjnymi pielgrzymkami, czyli wędrownymi zdominowanymi przez motywy religijne). Osłabienie religijności w społeczeństwie nie będzie miało natomiast wpływu na atrakcyjność nowoczesnego pielgrzymowania – turystyki religijnej, którą, z uwagi na jej wszechstronność, doceni każdy, niezależnie od wyznawanego światopoglądu.

Uniwersalność turystyki religijnej wynika z faktu, iż wiele jej cech wpisuje się w koncepcję zrównoważonego rozwoju, a ponadto doskonale odpowiada ona na potrzeby społeczeństwa wiedzy. Aktywny wypoczynek, preferowany wręcz w pielgrzymkach, jest odpowiedzią na pozbawiony ruchu i wysiłku fizycznego charakter pracy dużej części współczesnego społeczeństwa. Motyw poznawczy obecny

²¹ M. Ostrowski, *Jesteśmy pielgrzymami przed sobą. Posługa duszpasterska wśród pielgrzymów*, Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 2005, s. 89.

²² A. Jackowski, *Kraków jako międzynarodowe centrum turystyki religijnej*, Alma Mater 2008, nr 109, s. 145.

w turystyce religijnej pozwoli spełnić oczekiwania nawet obojętnego religijnie uczestnika podróży. Zarówno szlaki pielgrzymkowe, jak i każde *locus sacer* nasycone są wartym zwiedzenia dziedzictwem kultury, bowiem wokół ośrodków kultu religijnego powstawały budowle poświęcone *sacrum*, osiedla oraz niezbędna infrastruktura dla mieszkańców i przybyszów. W końcu niezwykle istotny religijny, kontemplacyjny charakter turystyki religijnej ułatwia osiągnięcie równowagi wewnętrznej, daje poczucie szczęścia, przybliża do *sacrum*, pozwala spojrzeć na problemy codzienności z zupełnie innej perspektywy – co często przynosi ich rozwiązanie.

Turystyka religijna z uwagi na swoje walory sprzyja osiągnięciu trwałej, wysokiej jakości życia – podstawowego celu rozwoju zrównoważonego. Ten rodzaj turystyki także we współczesnym świecie może pozostać atrakcyjnym sposobem wypoczynku i kontemplacji. Aby tak się stało należy rozwijać infrastrukturę i warunki sprzyjające uprawianiu tej formy aktywności, w tym również zadbać o możliwość właściwego przeżycia nabożeństw religijnych oraz dążyć do zapewnienia trwałości środowiska przyrodniczego w rejonach intensywnej recepcji turystycznej. Dzięki temu spełnione będą oczekiwania turystów-pielgrzymów. Zadania te są szczególnie aktualne w Polsce, bowiem pomimo zniszczeń wojennych ocalała znaczna ilość cennych obiektów architektury sakralnej, a polskie obrzędy religijne są postrzegane przez przyjezdnych jako wyjątkowo barwne i bogate²³.

SIMILARITY OF THE RELIGIOUS TOURIST CHARACTER WITH THE CONCEPT OF SUSTAINABLE DEVELOPMENT

Summary

The article presents conditioning of the development of religious tourism in the period of social-economic changes and constitutes an attempt of the answer to the question: in the contemporary secularized world will such a form of the tourism be enjoying popularity of the society?

According to the author, because of the religious tourism character, impairing the religiousness in the society will not be affecting attraction of the modern form of pilgrimages which is a religious tourism. The versatility of the religious tourism results from the big coincidence of its features with the conception of sustainable development. The active leisure, preferred in pilgrimages, is effectively satisfying motor needs of the modern knowledge society. Next the cognitive motive allows to meet expectations even of a indifferent religiously participant of the travel, but religious and contemplative

²³ F. Plit, *Turystyka w Polsce – wybrane aspekty*, Geografia w szkole 2003, nr 3, s. 145.

character of the religious tourism helps to achieve the internal balance, bringing feeling of happiness while getting closer to *sacrum*.

Translated by Marcin Łuszczuk